pocztowa uiszczona gotówką.
!49 Piotrków środa 16 czerwca 1937 roku Rok XIV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY
GŁOS
TRYBUNALSKI
JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., egionów 2, tel. 10-55.
REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 9 — 10
ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej
CENNIK OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.
Prenumerata miesięcznie 2.50

hasos finansowy we Francji wzmaga się

RYŻ 15-6 Bank Francuski podniósł procentową z 4 na 6 proc. dla poży 30-dniowych a dla pożyczek pod pa wartościowe z 5 na 7 proc.

pośrednią przyczyną tego zarządze były ujawnione na giełdzie tendencje niżenia franka w odpowiedzi na pro ministra skarbu Auriola który żażą wobec 20-miljardowego deficytu bu owego natychmiastowego podniesie stawek podatków, dochodów kolei po i td.

dwyższenie stopy procentowej o 2 pr ia ją na najwyższym poziomie z lat nich Stopa 6 proc. wprowadzona by statnio przed rokiem podczas wielkie taku na franka.

ząd francuski obraduje od wczoraj przerwy nad wytworzoną sytuacją fi nową, która znajdzie oddźwięk i na a- ie politycznej. Opinia publiczna we ncji zaniepokojona jest poważnie wy ym kryzysem.

ARYŻ 15-6 Wczoraj rano w pałacu E skim zebrała się rada ministrów dla walenia projektów zapobiegawczych emu zwiększaniu się deficytu w bu ie i kryzysu finansowego.

Wobec uzgodnienia poglądów w rządzie projekty min. Auriola będą przyjęte i zgło szone do dziś po południu do parlamentu

W kołach politycznych oczekują, że tru dności zaczną się teraz w izbie ze strony prawicy a w senacie ze strony radykałów Również komuniści wystąpią przeciw po lityce gospodarczej rządu Bluma.

Spodziewane trudności wywołują pogło ski o możliwościach zmiany rządu

LONDYN 15-6 City londyńska poważnie zaniepokojona jest kryzysem finanso wo gospodarczym we Francji i trudnościa mi rządu Bluma.

Wczoraj na londyńskiej giełdzie waluto wej panowało silne podniecenie z powodu nadmiernej podaży franków, co wskazuje na ucieczkę kapitałów z Francji. Dyskon to na kurs franków z terminem trzymie sięcznym doszło do 4 i pół fr. a funt świad czy to o rosnących obawach o stałość war tości franka.

Powstańcy wkraczają do Bilbao

PARYŻ 15-6 Patrole przedniej straży powstańców zajęły wczoraj kilka przedmieść Bilbao nie napotykając na silniejszy opór przeciwnika.

Główne siły powstańcze wkroczyć mają w ciągu dzisiejszego przedpołudnia do stolicy Basków. Zajęcie miasta odłożono, ponieważ dowództwo powstańcze spodzie wa się, że zgodnie z dotychczasową prak tyką czerwoni założyli miny dynamitowe w gmachach publicznych.

Wojskom powstańczym udało się otoczyć Bilbao. W rękach powstańców znajdują się wszystkie wzgórza dominujące nie tylko nad miastem ale i drogami pro wadzącymi do Bilbao.

Wojska baskijskie nie są zdolne do opo ru i w panice uciekają w stronę Santander. Jedna z kolum powstańczych oddział tzw. czarnych ochotników przebija się aż do ujścia rzeki Nervion odcinając drogę 6000 uciekinierom cywilnym i 4000 mili cjantom. Wszyscy oni zostali wzięci do niewoli i skierowani na tyły wojsk po - wstańczych.

Przedmieścia zostały całkowicie ewakuowane przez ludność, która schroniła się do śródmieścia. Opuszczając swe domy na peryferiach miasta mieszkańcy Bilba o zatknęli na nich białe sztandary.

Granica frontu naznaczona jest dymami i łunami pożarów. Czerwoni, wycofując się palą w miasteczkach i wsiach koś cioły i większe budynki. Gdy powstańcy wkroczyli wczoraj do zajętego miasteczka Mungia zastali tam płonący kościół i ra tusz w okolicznych wioskach spalone zo stały również wszystkie kościoły.

LONDYN 15-6 Wobec beznadziejnej sy tuacji wojsk baskijskich rząd angielski, podobnie jak i francuski odwołał swoich konsulów z Bilbao i Santander.

Okazało się jednak, że konsula w Bilba o nie można znaleźć, ani nawiązać łączno ści z krótkofalową stacją w konsulacie.

Wobec tego komendant angielskiego kontrtorpedowca „Kempenfelt" wysadził na ląd oddział marynarzy, który udał się na poszukiwanie konsula Stevensona. Do późnych godzin nocnych kosula nie odna leziono.

Dalsze krwawe egzekucje w Rosji

LONDYN 15-6 Gazeta sowiecka „Tu- kieanskaja Zwiezda" zamieściła wia mość o nowym masowym procesie o dę stanu i szpiegostwo na rzecz Ja ii, odbytym w mieście Swobodnyj.

Przed trybunałem wojskowym stanęło kolejarzy oskarżonych o sabotaż na ko ch oraz dostarczanie wywiadowi ja- skiemu wiadomości charakteru wojsko o Wszyscy skazani zostali na karę erci; wyrok został wykonany

W ciągu ostatnich trzech tygodni roz- elano na Dalekim Wschodzie z wyro trybunału wojennego ogółem 95 lu za przynależność do opozycji, sabotaż piegostwo.

19 ofiar krwawej rzezi na zabawie wiejskiej

GDYNIA. Do krwawej masakry doszło zabawie ws wsi Rembichowo w pow. orskim.

Grupa uzbrojonych w noże i widły pa bczaków z sąsiedniej wsi napadła na wiących się w karczmie mieszkańców Rembichowa.

Pierwszy runął pod ciosami 25-letni Bro sław Partjan Został on raniony kilkuna u pchnięciami noża, nadto rozpruto mu brzuch, z którego wypłynęły jelita.

Po kilkanaście ran kłutych odnieśli bra cia 36-letni Bronisław i 30-letni Izydor Lidzbarscy oraz 66-letni Bernard Literski Wszyscy oni dogorywają w szpitalu. Ponadto 15 oób lżej rannych pozostało na leczeniu w domu.

Policja aresztowała już kilkaanście pa robków sprawców krwawej rzezi.

Francuskie samoloty dla Hiszpanii

PARYŻ 15-6 We Francji wykryto niezwykłą aferę przemytu broni do Hiszpanii.

Aferzyści potrafili zmylić czujność posterunków celnych i wywieźć do Hiszpanii 22 czołgi, 50 tys. karabinów rosyjskich 24 tys. mauzerów, 12 tys. karabinów maszynowych Maksima 100 tys. karabinów najrozmaitzego pochodzenia, 20 tys. karabinów ręcznych maszynowych oraz 20 samolotów myśliwskich

Tajemnica rozstrzelania marsz. Tuchaczewskiego

LONDYN 15-6 Manchester Guardian donosi z Moskwy, że wyrok na Tuchaczewskiego i siedmiu generałów poprzedziła dramatyczna wymiana zdań między Stalinem i marszałkiem Blucherem.

Blucher został wezwany do Moskwy bez podania celu. Udał się on natychmiast na Kreml i tam dowiedział się że ma zasiadać w trybunale, który będzie sądził generałów.

Marszałek stanowczo odmówił.

Wówczas Stalin miał wkazać mu, że on sam jest podejrzany o nielojalność wobec partii, państwa i samego Stalina i tylko przez przyczynienie się do skazania Tuchaczewskiego i generałów na śmierć może udowodnić swą wierność dla Stalina.

Blucher ugiął się pod tym argumentem nie tylko wziął udział w procesie ale sam dowodził oddziałem milicji komisariatu spraw wewnętrznych, którą wykonała wyrok.

Ro enholc w oczekiwaniu na nowy przydział

MOSKWA 15-6 Agencja Tass donosi: prezydium centraln. komitetu wykonawczego ZSRR zwolniło komisarza ludowego handlu zagranicznego Rozenholca z zajmowanego stanowiska w przewidywaniu nominacji jego na inny posterunek.

Spadek papierów amerykańskich

NOWY JORK Giełdy zarejestrowały w dniu wczorajszym wczorajszym najniższe kursy od sierpnia 1936 r.

„New York Sund' przypisuje obecną baissę niepokojom strajkowym, a w szczególności akcji rządu która nie może utrzymac porządku i zabezpieczyć własność prywatną i publiczną.

Zakończenie zawodów strzeleckich pań

Dziś odbędzie się zakończenie zawodów strzeleckich pań, na strzelnicy w koszarach po inwalidzkich. Wieczorem nastąpi wręczenie nagród zawodniczkom.

Na widowni międzynarodowej

Obłęd „antyszpiegowski", który ogarnął Stalina i spowodował rozstrzelanie 8 generałów sowieckich, nie mógł nie wywołać w świecie uczucia grozy. W dniu rozpoczęcia „procesu" Tuchaczewskiego i towarzyszy, wypowiedzieliśmy na tym miejscu pogląd, że proces ten spowodować musi osłabienie powagi i prestiżu Sowietów zagranicą. Tak się też w istocie stało. W Anglii i Ameryce, wypadki sowieckie komentowane są powszechnie, jako utrata równowagi wewnętrznej w Sowietach. Najboleśniejsze są dla Moskwy wywody prasy francuskiej, które choćby nawet były podszyte niechętną dla Sowietów tendencją, wyrażają z pewnością opinię szerokich warstw narodu francuskiego. Cóż więc mówią Francuzi? Zacytujemy pierwszy z brzegu głos dziennika „Figaro": „Krwawy bizantynizm średniowiecznych tyranów, wykazał światu, że to co zwykło się nazywać „demokracją sowiecką", — jest poprostu ordynarnym cofnięciem się Rosji do czasów Iwana Groźnego."

„Oeuvre", do niedawna jeszcze dziennik sprzyjający Moskwie, pisze, że Stalin „zabił prestiż międzynarodowy Związku Sowieckiego". Dziennik zapytuje, co może być wart francusko - sowiecki pakt, jeżeli najwybitniejsi wodzowie armii sowieckiej rozstrzeliwani są za... zdradę na rzecz Niemiec? Te same refleksje trapią napewno rząd Czechosłowacji.

„Republique" twierdzi, że francuski sztab generalny zajmuje obecnie w stosunku do Moskwy całkowicie różne stanowisko, od tego jakie zajmował dotychczas.

Zupełne nieliczenie się z psychologią sojusznika Francji dowodzi, jak dalece Stalin nie zdaje sobie sprawy ze swej sytuacji w Europie. Rozstrzelanie Tuchaczewskiego, napiętnowanego w wyroku i w zorganizowanej nagonce prasowej i politycznej jako szpiega niemieckiego, daje prasie francuskiej okazję do formułowania niedyskretnego zapytania pod adresem Sowietów. Jeżeli prawdą jest— pisze „Oeuvre" — iż rozstrzelani **wydali obcemu** państwu tajemnice wojskowe, to co należy sądzić o wartości państwa sowieckiego? Zdrada najwyższych dowódców sowieckich wywołała osłupienie w politycznych i wojskowych kołach francuskich. Generałowie francuscy Schweisguth oraz Guillemin, uczestnicy w ub. roku na manewrach kierowanych przez rozstrzelanych generałów oraz na bankietach, wydawanych na cześć attacheś zagranicznych. — Czyż mogli spodziewać się, że podawali rękę zdrajcom, zaprzedanym zagranicy? Pakt z Sowietami przewidywał wzajemną pomoc. Jakie znaczenie może mieć ta pomoc, jeśli najwyżsi wodzowie czerwonej armii są zdrajcami? Co wart jest ten dokument polityczny?

P. Dominique prowadzi na łamach „Republique" energiczną kampanię na rzecz zerwania współpracy francusko - sowieckiej. W kołach wojskowych francuskich — pisze on — po ostatnich wypadkach w Moskwie coraz silniej zaznacza się krytycyzm wobec współpracy z Sowietami. Jak wojskowi francuscy nie mają zmienić swych poglądów na współpracę z Sowietami, jeżeli rząd sowiecki przysyła do Francji marszałka Tuchaczewskiego, któremu wszystko pokazano, któremu zaufano i którego potem rozstrzelano za zdradę tajemnic wojskowych, wśród których było wiele tajemnic francuskich.

Jak widzimy, dalsza współpraca Francji z Sowietami znajduje się pod znakiem zapytania i wiele potrzeba będzie wysiłków, aby przekonać sztab francuski, zwłaszcza opinię francuską, iż wszystkie te słuszne zastrzeżenia i obawy co do bezpieczeństwa tajemnic wojskowych Francji, komunikowanych wysokim dygnitarzom sowieckim, nie są podobno umotywowane...

Londyński „Obserwer" omawia bez osłonek tło procesów moskiewskich i charakteryzuje sytuację w Sowietach w sposób następujący: Tempo t.zw. czystki, czyli metody usuwania swoich wrogów przez ich uśmiercanie — wzrasta. Krytycy systemu sowieckiego w obrębie ZSRR. są zabijani po monstrualnych procesach. Po niedawnym wytrzebieniu konspiratorów politycznych, dziś skierowano śmiertelną zemstę na konspiratorów wojskowych. Posłuszny chór potępił ich, gdy stali w obliczu śmierci, jako wyrzutków społeczeństwa. Historia nie zna równie strasz liwego terroru. Nikt w Sowietach nie jest dziś pewien swego towarzysza. W tym leży również przyczyna najwyższej paniki, odczuwanej przez samego dyktatora.

„Sunday Times" jest zdania, że żaden kraj nie może sobie pozwolić na to, jak uczyniły Sowiety, aby w ciągu 2 lat utracić większość swoich najbardziej doświadczonych politycznych, przemysłowych i wojskowych przywódców, bez poważnego osłabienia całego organizmu. O ile ludzie ci byli naprawdę winni, dowodziłoby to, że pod rządami sowieckimi panoszy się korupcja i nieudolność, gorsze nawet, niż pod caratem. O ile zaś byli niewinni, los ich odstraszyć musi innych od ich zastąpienia.

Jednym słowem, coraz jaskrawiej widzimy, jak wygląda w rzeczywistości „raj" komunistyczny! Dobra to przestroga dla tych wszystkich, którzy jeszcze dziś mieliby czelność propagować „wolność" komunistyczną.

Nie ma zgody na świecie

pod tym względem, co zrobić z masą pieniędzy

Zmarły niedawno amerykański „król naftowy" Rockefeller zdobył ogromny majątek, określany liczbą niemal astronomiczną. Należy zaznaczyć, że może tu być mowa jedynie o cyfrze przybliżonej, gdyż sam Rockefeller nie wiedział dokładnie, ile ma milionów. Nie był pod tym względem wyjątkiem wśród krezusów. Kiedy bogactwo przekracza pewne granice, trudno je oszacować. Opowiadają, że Morgana zapytywano raz na rozprawie sądowej, jaki posiada majątek.

— Na pewno niemniej jak 600 milionów dolarów. Coś między 600 milionami, a miliardem — brzmiała odpowiedź.

— Czy nie mógłby pan dokładniej określić tej sumy? — zdziwił się sędzia.

— Tego nie potrafi uczynić żaden człowiek — odrzekł Morgan.

W takim samym położeniu był Rockefeller.

Pewien dziennikarz zagraniczny wpadł na ciekawy pomysł. Zwrócił się do szeregu wybitnych przedstawicieli różnych zawodów z takim pytaniem: gdyby pozostawiony przez Rockefellera majątek miał być użyty dla dobra ludzkości, na co należałoby go przeznaczyć i co można by stworzyć za te pieniądze?

Odpowiedzi były bardzo różne, co nie wyda się dziwnym, albowiem każdy uczestnik tej ankiety uważał że najpożyteczniejsze dla ludzkości byłyby prace w dziedzinie związanej z jego zawodem.

Tak inżynier oświadczył: Za miliard dolarów możnaby przeprowadzić setki tysięcy wspaniałych dróg w najbardziej zacofanych krajach na świecie Toby podniosło poziom kulturalny tych krajów, dałoby im dobrobyt oraz przyczyniłoby się do zbliżenia między narodami, nie mówiąc już o tym, że zapewniłoby pracę całej armii inżynierów, techników i robotników, wywołałoby ogromny popyt na materiały budowlane, spowodowałoby powstanie nowych przedsiębiorstw — w ogóle ożywiłoby handel i przemysł.

Pedagog nie myślał, rzecz jasna, o drogach. Interesowały go inne potrzeby ludzkości. — Za miliard dolarów można zbudować dziesiątki tysięcy wzorowych szkół akademii, laboratoriów. Powinno się to czynić głównie w tych częściach kuli ziemskiej, które w dziedzinie kultury znajdują się na szarym końcu, a więc np. w Chinach, Indiach i Persji.

Lekarz sądził, że oświata oświatą, lecz przede wszystkim trzeba dbać o zdrowie, bez którego nie ma mowy o szczęściu, zadowoleniu i dobrobycie. I on też wyjawił troskę głównie o kraje mało cywilizowane. „Należy budować szpitale, kliniki dla ubogich. Potrzebne są nowe zastępy lekarzy. Miliard dolarów — to olbrzymia suma. —Pozwoliłaby nietylko skutecznie walczyć z chorobami, lecz w znacznym stopniu także usunąć przyczyny wielu chorób. Dzięki milionom Rockefellera możnaby przedłużyć życie ludzkie i marzenie Rockefellera, który chciał dożyć stu lat, urzeczywistniłoby się dla wielu.

Zdaje się, że gdyby przeprowadzono plebiscyt w tej sprawie, przygniatająca większość opowiedziałaby się za programem lekarza. Niewiele natomiast głosów poparłoby astronoma, który zresztą sam dobrze rozumiał, iż jego projekt nie z[...] będzie popularności. „Ludzkość — [...] się, — za bardzo zamknęła się w sw[...] ziemskiej skorupie. Trzeba zbliżyć się [...] nieba, do wszechświata. Ludzie pow[...] nauczyć się wznosić oczy w górę, ku [...]nym światom. Niestety, szerokie m[...] nic nie wiedzą o tych światach i nie in[...]resują się nimi". Wzbudzenie tego zai[...]resowania przez popularyzację wiedzy [...] wszechświecie astronom uważa za je[...] z najważniejszych postulatów kultu[...] Tymczasem sam przewiduje, że nie z[...]dzie się wielu zwolenników jego proje[...]by miliony Rockefellera oddać astonom[...] Badanie innych światów jest bez wąt[...]nia rzeczą ważną, ale i na ziemi ma[...] jeszcze sporo do zrobienia.

Hasło „patrzmy w górę" rzuca ta[...] lotnik. Miliard Rockefellera mógłby p[...]śpieszyć chwilę, w której człowiek w[...]rwie się z więzienia, pokona przestrz[...] międzyplanetarną, dotrze do innych p[...]net. O komunikacji międzyplanetar[...] marzy też wynalazca. I wierzy, że [...]niusz ludzki urzeczywistni i to marze[...] Ale trzeba mu dostarczyć środków. „N[...]żałujcie milionów — mówi, a wkrót[...] będziecie mieli aparaty, na których b[...]dziecie wygodnie latali na inne plane[...] W ogóle, jego zdaniem, miliard Rock[...]fellera przyniósłby najwięcej pożytku l[...]dzkości, gdyby użyto go na popieranie w[...]nalazców. Zrobilibyśmy dzięki temu [...]gromny skok naprzód. W ciągu krótki[...]go czasu świat zmieniłby wygląd.

Może być, że bawiący się w proro[...] wynalazca ma słuszność, że istotnie [...] miliard Rockefellera otrzymalibyśm[...] mnóstwo najrozmaitszych nowych m[...]szyn i przyrządów. Ale czy bylibyśm[...] szczęśliwsi? I czy znaczna część tych w[...]nalazków nie służyłaby bezpośrednio l[...] pośrednio do masowego wyprawiania l[...]dzi na tamten świat, nie uczyniłaby wo[...]ny jeszcze straszniejszą?

Tego właśnie obawia się pacyfista, k[...]ry na pytanie dziennikarza odpowiedział[...] ....Zanim jakaś udoskonalona maszyna [...]tająca wyruszy w przestrzeń międzypl[...]netarną, ludzie użyją jej do burzenia ni[...] przyjacielskich miast... Dopóki narody b[...]dą nienawidziły się nawzajem, nie uszc[...]śliwi ich żaden postęp techniczny. Jeże[...] nie wytęży się wszystkich sił, aby wych[...]wać dorastające pokolenie w duchu tole[...]rancji i szacunku dla innych narodów — nasza ziemia zmieni się w kupę gruzów[...] zanim ziści się złoty sen ludzkości o ko[...]munikacji z dalekimi światami. Dziś wię[...] zamiast myśleć o wyprawe na księżyc cz[...] na Marsa, należy zrobić porządek na zie[...]mi, na której powinien nareszcie zapa[...]nować wieczny pokój między narodami". Wniosek — miliard Rockefellera powi[...]nien być przeznaczony na propagandę p[...]cyfistyczną. Cóż więc ostatecznie należa[...]łoby zrobić z miliardem Rockefellera? — Kto by go wydał z największą korzyścią dla ludzkości: inżynier, pedagog, lekarz, astrolog, lotnik, wynalazca czy pacyfista? Może najprościej byłoby podzielić te pieniądze; na każdy z wymienionch celów przypadłaby suma nie do pogardzenia. — Ale cóż, kiedy wszyscy zgłaszają pretensje do całego miliarda. Trudno wszystkim dogodzić, nawet kiedy się ma miliard.

Dwa przysłowia

Cytujemy często przysłowie łacińskie: „Bis dat qui cito dat", co się tłumaczy: kto daje szybko, daje podwójnie. Natomiast częściej zapominamy o innym przysłowiu, którym również lubili posługiwać się Rzymianie: „Tarde venientibus ossa"; w wersji polskiej brzmi ono: „Kto późno przychodzi, sam sobie szkodzi."

Tak, musimy wyznać ze skruchą, że lubimy się spóźniać i że nie zastanawiamy się nad tym, jak wielkie nieraz wskutek tego ponosimy szkody. W życiu naszym zdarza się nierzadko, iż jedna chwila decyduje o całej naszej przyszłości i każde zaniedbanie, każde opóźnienie może nam wyrządzić niepowetowaną krzywdę, narazić nas na nieobliczalne straty.

Weźmy dla przykładu grę na Loterii Klasowej; mamy oto zaufanie do jakiegoś numeru i chcielibyśmy go nabyć. Jeżeli zrobimy to niezwłocznie, to mamy wszelkie szanse, że pożądany numer znajdzie się w naszym posiadaniu, gdy jednak wykonanie zamiaru zaczniemy odkładać z dnia na dzień, to przecież bardzo łatwo może się zdarzyć, że ktoś nas uprzedzi, celowo, lub wypadkowo. Wyobraźmy sobie nasz humor, gdy na ten numer padnie większa wygrana!...

A przecież nie jest też wykluczone, bo zdarza się dosyć często, że losów w ogóle zabraknie; w tym wypadku stracimy już wszelką możność wygrania.

By więc zapewnić sobie udział w ciągnieniu pierwszej klasy trzydziestej dziewiątej loterii, nie należy zwlekać, tylko odrazu zaopatrzyć się w los, bo ciągnienie rozpoczyna się już we wtorek.

0 tysięcy zł. strat od uderzenia pioruna

1 budynków gospodarskich poszło z dymem

ak już pisaliśmy, w ubiegłą sobotę w icach Kamińska i Rozprzy spadły wsze w tym miesiącu ulewne deszcze. okolicą tą przeszła przy tym groźna za, połączona z wichurą i piorunami. Obecnie dochodzą wiadomości z miejsc iedzonych tą burzą. Dowiadujemy się, we wsi Straszów, gm. Rozprza, w czaszalejącej burzy piorun uderzył w sto lę, należącą do Józefa Jasińczaka. Stoa momentalnie stanęła w płomieniach, re skutkiem silnego wiatru szybko eniosły się na inne sąsiednie budyn- po ostatnich upałach przedstawiające rdzo podatny materiał palny.

Ze względu na sprzyjający pożarowi atr akcja ratunkowa była niezwykle rudniona. To też ogień w bardzo krótm czasie zniszczył doszczętnie 4 domy eszkalne, 12 obór i 15 stodół z inwenrzem, wyrządzając ogromne szkody, óre na razie oszacowane zostały na 30 sięcy złotych. Ogółem spłonęło 31 bunków gospodarskich.

Wypadku z ludźmi, na szczęście, nie było.

— — — —

We wsi Podstoła, gm. Wadlew, wybuchł pożar w zagrodzie Władysława Merawca i Anny Boik. Ogień strawił dom mieszkalny wartości około 500 zł.

Jak ustalono, przyczyną powstania pożaru była wadliwa budowa komina, wskutek czego wydobywające się zeń iskry zapaliły słomiane pokrycie dachu.

W nocy z 13 na 14 b.m. we wsi i gm. Uszczyn wybuchł niespodziewanie pożar w zabudowaniach gospodarskich Teofila Balca.

Pożar strawił stodołę i oborę łącznej wartości około 2.000 zł. Przyczyna pożaru na razie nie została ustalona.

Roki starościńskie w Uszczynie

Ostatnio odbyły się roki starościńskie na terenie gminy Uszczyn. W rokach wzięli udział: starosta powiatowy p. Ignacy Strzemiński, inspektor Samorządowy p. Stanisław Baranowski i agronom powiatowy dyr. OTO. i KR. p. Józef Czech.

Po uroczystości zaprzysiężenia sołtysów i podsołtysów pan Starosta Strzemiński w towarzystwie pp. insp. Baranowskiego i dyr. Czecha zwiedził gromady Meszcze i Zalesice oraz miejscowość Witów.

W Meszczach p. starosta interesował się wybudowaną drogą, zaś w Zalesicach znajdującą się w budowie publiczną szkołą powszechną. W Witowie p. starosta obejrzał tereny pod budowę szkoły powszechnej, która ma tam stanąć w niedalekiej przyszłości.

75-letnia złodziejka

Posterunek policji w Bełchatowie zatrzymał mieszkankę wsi Bukowie Górne, gm. Woźniki, 75-letnią Franciszkę Żywicką, która dopuściła się kradzieży kury, stanowiącej własność Otylii Szuszka.

Kury odebrano.

Pewien ojciec miał trzech synów. wuch było mądrych, ale trzeci był jesz e mądrzejszy. Ten trzeci mianowicie ał na loterji państwowej i wygrał dużo niędzy. Dwaj pozostali bracia zazdroś li mu naturalnie wygranej, ale on im tłumaczył:

— W grze na loterii państwowej nic e pomaga zazdrość. Wygrywa nie zazdrość lecz los Kto niema losu ten wygrać może!

To rzekłszy ofiarował każdemu w podarunku ćwiartkę do I klasy 39 Loterii, któ ciągnienie zaczyna się już w czwartek

Podziękowanie

Zarząd Robotn. Instytutu Oświaty i Kul ry im. Stefana Żeromskiego Oddz. w otrkowie składa niniejszym serdeczne dziękowanie W-mu Panu Inż. Rozenowi yr. Piotrkowskiej Manufaktury za łaska e udzielenie lokomocji autobusowej na rganizowaną wycieczkę w dniu 13 czerw rb. do Letniej Rezydencji Pana Prezydenta R. P. i Lasów Spalskich oraz za życzliwe ustosunkowanie się do poczynań światowo kulturalnych Instytutu wśród wiata Pracy.

Zarząd RIOK.

Wyjaśnienie

„Komitet Rodzicielski po dokładnym badaniu sprawy samobójstwa śp. Czesła a Westrycha, ucznia kl. III Gimnazjum Państwowego imienia Bolesława Chrobre stwierdza, że nieprawdą jest, aby zamach samobójczy tego ucznia był w związku przyczynowym z postępami w nauce atematyki i naukach przyrodniczych— atomiast prawdą jest że wymieniony u zeń pod wpływem przyczyn pozaszkolych i od uczelni absolutnie niezależnych óre to przyczyny złamały jego hart wo i charakter duszy młodocianej i wsku k chwilowej depresji targnął się na swe cie.

Komitet Rodzicielski z ubolewaniem wierdza, że wypadek ten, w istocie swej zwzględnie bolesny i wstrząsający, dał wód do nieuzasadnionych wersji, uwła ających dobremu imieniu uczelni.

Wobec powyższego Komitet Rodzicielski czuje się w obowiązku podać do publi nej wiadomości rodziców i miejscowego połeczeństwa niniejsze sprotowanie dla bra szkoły i naszych dzieci".

Komitet Rodzicielski.

Dalsze ulgi w spłacie długów rolników

Wyszło ostatnio rozporządzenie władz na mocy którego zastosowane zostały dalsze ulgi w sprawach długów rolników, zaciągniętych przez 1 lipca 1932 roku.

Najważniejszym w przepisach tego rozporządzenia jest postanowienie, dotyczące dłużników które mówi, że dłużnicy, którzy do końca 1940 r. spłacą połowę długu mogą sobie umarzać długi całkowicie.

W śmietnikach musi być czysto

Stanisław Wendel właściciel posesji przy ul. Garncarskiej w Piotrkowie został skazany na 2 dni aresztu lub 10 zł. grzywny za brud i nieczystości w śmietniku.

Nieszczęsny czyn Szczęsnego

Mieszkaniec wsi i gm. Łęczno, 22-letni Stefan Szczęsny, wracając do domu w towarzystwie również 22-letniej panny z tej samej co i on, wioski — na drodze koło wsi Poniatów usiłował dopuścić się na niej czynu nierządnego.

Napastowana przyjęła jednak obronną postawę i głośnym krzykiem uratowała swą cześć niewieścią.

A Szczęsny będzie odpowiadał za swój nieszczęsny postępek.

Świniokradzi w pułapce

Posterunek policji w Bełchatowie zatrzymał 2 mieszkańców wsi Adamów, gm. Bełchatówek, 23-letn. Józefa Szewczyka i 22-letn. Jana Woźniaka pod zarzutem dokonania kradzieży świń u Józefa Tosiaka.

Młodziutka służąca — okazała się złodziejką

Mieszkaniec wsi Rzęszów, gm. Łękawa, Edward Herman, zaangażował w charakterze służącej 12-letnią dziewczynkę, Helenę Szymacha, która w pewnym momencie nadużyła zaufania swych chlebodawców i okradła ich, zabierając ubrania oraz garderobę damską i męską i 110 zł. gotówki. Poszkodowany o kradzieży zawiadomił posterunek policji w Bełchatowie, który niezwłocznie wszczął energiczne dochodzenie i złodziejkę złapał. Łup w całości zdołano odebrać.

Pociąg o 20 wagonach

Związek Młodej Wsi w Piotrkowie z mówił już pociąg popularny składając się z 20 wagonów. Pociągiem tym wyjad w piątek 18 bm o godz. 11 min. 45 uczes nicy Kongresu do Warszawy.

Udział wezmą około 600 osób.

Wolna Kobieta

Dziś za tym odbędzie się zapowiedzian przedstawienie zespołu Reduty Warsza skiej. Wystawiona zostanie sztuka Arma da Salacrou pt. „Wolna Kobieta" Znak mity ten zespół mający u nas ustalon pierwszorzędną markę i cieszący się za sze tak bardzo zasłużonym powodzenie i dziś dozna serdecznego przyjęcia. Ni ma przeszkód, które mogłyby odstraszy inteligencję piotrkowską od wybrania si dziś do sali im. Kilińskiego. Tak jak m śmy się dotychczas nie zawiedli na zesp le Reduty, tak też artyści Reduty nie m gą zawieść się choćby raz jeden na nas Gdyby tak się miało stać, to w przyszłośc Reduta omijała by Piotrków zupełnie bylibyśmy pozbawieni wogóle teatru, zdani na łaskę amatorów. To też dziś m simy pójść do teatru. To nasz obowiązel

Sztukę reżyseruje Stefan Wroncki. D koracje Stanisława Dąbrowskiego, Kierow nik artystyczny Zgmunt Chmielewski.

Jeszcze raz przypominamy, że dzi wszyscy przydą punktualnie do godziny 8,30. Dziś ani publiczność na artystów an artyści na publiczność nie będą czekali.

Pozostałe bilety wyprzedaje Pijalnia Mleka „Zdrowie".

Słodka kradzież

W dniu onegdajszym podczas nieobec ności domowników we wsi Ścięgny gm. Kamińsk nie ustaleni dotychczas sprawcy skradli z mieszkania Walentego Slewakowskiego 280 zł. gotówką, 15 mtr. płótna i 7 litrów miodu.

Pielgrzymka Nauczycielska na Jasną Górę

Diecezjalny Komitet Pielgrzymki Nauczycielskiej na Jasną Górę niniejszym podaje do wiadomości Nauczycielstwu m. Piotrkowa i Okręgu Piotrkowskiego, że:

1) Karta wpisowa pielgrzymki wynosi zł. 5.50.

2) Karty wpisowe na pielgrzymkę nabywać można w kancelarii paraf. Fary codziennie od godz. 9—12 i od godz. 15—18 do dnia 15 czerwca włącznie.

3) Posiadacz karty wpisowej wymienić ją winien na bilet kolejowy oraz kartę uczestnictwa do dnia 18 czerwca włącznie bądź w Komitecie w Łodzi, Boczna 5, bądź w tejże kancelarii parafialnej.

4) Ktoby chciał korzystać z noclegów w Częstochowie, zechce łaskawie zgłosić przy wykupieniu karty.

5) Bliższe szczegóły, jak dzień i godzina wyjazdu, oraz powrotu będą podane specjalnym komunikatem.

KOMITET.

Wybitne odznaczenie piotrkowianina W LISKOWIE

Złoty Krzyż Zasługi dla Dyr. Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie, p. M. Jakubowskiego

W ubiegłą niedzielę bawił w Liskowie Pan Prezydent Rzplitej Prof. Ignacy Mościcki oraz Pan Premier Gen. Felicjan Sławoj - Składkowski w towarzystwie ministrów Rolnictwa i Oświaty oraz całej świty.

Podczas swego pobytu w Liskowie, Pan Premier Gen. Sławoj - Składkowski osobiście udekorował za zasługi, położone w pracy nad odrodzeniem Polski — z górą 40 osób z województwa łódzkiego.

Wśród odznaczonych Złotym Krzyżem Zasługi znajdował się piotrkowianin, dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie, p. Marian Jakubowski, wielki miłośnik pracy społecznej, gorący patriota i wybitny działacz niepodległościowy, który na terenie Piotrkowa dał się już poznać z najlepszej strony.

Korzystając z tej sposobności — pragniemy parę słów poświęcić osobie p. Dyrektora Jakubowskiego.

P. Marian Jakubowski urodził się w 1898 r. w Końskich, woj. kieleckiego, gdzie wstąpił do tamtejszego gimnazjum. W maju 1915 roku, jako uczeń 7-ej klasy — wstępuje w Piotrkowie do Legionów Polskich i zostaje przydzielony do 5 kompanii 6-go pułku piechoty Legionów. W formacji tej przechodzi kampanię wojenną, bierze udział w bitwach pod Jabłonką, Kuklami i Kamieniuchą na Wołyniu. Po zaciętych walkach w okolicy Polskiej Góry (walki pozycyjne pod Kostiuchnówką i Optową) oraz po krwawych bojach Stochód — Sitowicze, p. Jakubowski dostaje się do szpitala, gdzie już zastaje go rozkaz Marszałka Piłsudskiego w sprawie przysięgi Legionów na wierność państwom centralnym. Ucieka więc z Legionów przed Szczypiorną i poświęca się pracy Polskiej Organizacji Wojsk. na terenie okręgu radomskiego, jako komendant lokalny. Następnie działa w Kunowie koło Ostrowca, gdzie jednakże grozi mu aresztowanie przez zaborców. Wobec tego przenosi się, jako emisariusz P.O.W. na teren powiatu kozienickiego, gdzie przeprowadza z powodzeniem zbiórkę pieniężną na fundusz P.O.W. Z kolei mianowany zostaje instruktorem POW. na powiat konecki, gdzie w pamiętnym roku 1918 bierze czynny udział w rozbrajaniu austriaków i po tym wstępuje do tworzącej się Armii Polskiej. Ze względu na zły stan zdrowia przydzielony zostaje do Wojsk Kolejowych, najprzód w Radomiu, a później w Gdańsku, pełniąc strudne obowiązki w najgorętszej dla Ojczyzny potrzebie.

Po demobilizaci poświęca się pracy cywilnej i obejmuje funkcję inspektora granicznego Państw. Urzędu Naftowego w Tczewie, później Państw. Zakładów Naftowych w Gdańsku, gdzie przebywa do sierpnia 1927 r. Następnie zostaje samodzielnym dyrektorem Państw. Zakładów Naftowych, oddziału w Siedlcach. W maju 1930 r. przenosi się do Ubezpieczeń Społecznych. 15 grudnia 1930 r. zostaje mianowany Komisarzem Rewizyjnym Kas Chorych Okręgu Poznańskiego. 15 sierpnia 1931 r. zostaje dyrektorem Kasy Chorych miasta Torunia, a po reorganizacji i scaleniu 3-ch Kas Chorych, od 1 stycznia 1932 zostaje v-Dyrektorem tej instytucji w Toruniu.

Pierwszego stycznia 1934 r. p. Jakubowski przybywa do Piotrkowa, obejmując tu trudne obowiązki dyrektora Ubezpieczalni Społecznej. — Tu oddaje się nie tylko swej pracy zawodowej, poświęconej organizacji powierzonej Jego pieczy instytucji, ale również udziela się pracy społecznej i obywatelskiej. Zostaje wybrany na prezesa Towarzystwa Przeciwgruźliczego, prezesem Koła Seniorów Leg. Mł., prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej, jest członkiem zarządu Czerwonego Krzyża, Powiatowego Komitetu Zimowej Pomocy Najbiedniejszym, jako kierownik sekcji finansowej, i w.in. Ostatnio z powodu nawału zajęć zrzeka się prezesury LM i K., zostaje jednak członkiem zarządu tej instytucji.

Sprawę szpitalnictwa piotrkowskiego wysuwa na czoło trosk i zagadnień społecznych Piotrkowa i powiatu. P. Dyr. Jakubowski ujmuje sprawę w swe ręce, rozumiejąc, że jest to konieczność, wobec której akcja samych samorządów byłaby pozostawiona bez rezultatu. Interweniuje w Ministerstwie Opieki Społecznej u dyrektorr Departamentu Ubezpieczeń Społecznych, p. dr. Dybowskiego i w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Dr. Dybowski po stwierdzeniu istotnej potrzeby, nadał sprawie bieg w amerykańskim tempie i niezadługo Piotrków i powiat zyskają nowych 80 miejsc szpitalnych, co bardzo poważnie odciąży w pracy oba dotychczasowe szpitale.

Niezależnie od tego p. Dyr. Jakubowski wespół z Naczelnym Lekarzem Ubezpieczalni, Dr. Grot-Słupeckim, dąży do wprowadzenia na terenie powiatów piotrkowskiego i radomszczańskiego skoordynowanej polityki lecznictwa społecznego, kładąc duży nacisk na akcję profilaktyczną.

P. Dyr. Jakubowski Złoty Krzyż Zasługi otrzymał za pożyteczną pracę na polu społecznym.

KALENDARZ DNIA.

ŚRODA
16
czerwiec
1937

Jana Franciszka Regio
Słowiański: Budzimira
Sł. wsch 3.14 zach. 19.59
Ks. wsch. 12.31 zach. 23.39

HISTORIA PODAJE:

1786. Wjazd Stanisława Augusta do Krakowa.

1869. Zmarł Bronisław Trentowski, wybitny filozof i pedagog, powstaniec 1831 r.

PRZYSŁOWIA:

Gdzie bywasz rzadziej,
Tam przyjmują cię radziej.

AFORYZMY:

Niema głupoty, której by się nie dało usprawiedliwić i wiedzy, której by nie było coś do zarzucenia.

KTO NIE WIE, ŻE:

W Ameryce półn. w stanie Kentucky są następujące miejscowości o polskich nazwach: Bar, Lida, Sandusky-Station.

WESOŁE DROBIAZGI:

Z nowego słownika: Arabeski - dzieci Araba; arkan — skrócony parkan. Duszność — nauka o duszy. d.c.n.

HUMOR WIELKICH LUDZI:

Dobra rada. — Pewien młody książę raz pytał d'Annunzia:

— Znam pewną bardzo bogatą damę, której jednak nie kocham. Czy mam się z nią ożenić? Usłyszał odpowiedź:

— Niech się pan ożeni z miłości i z rozsądku.

— Jak to możliwe? — pyta książę.

— To bardzo proste — odpowiada zdobywca Fiumy — tę damę weźmie pan z rozsądku, a pieniądze z miłości.

Radio

6,15 Pobudka i gimnastyka 6,38 Muzyka 7,00 Dziennik 7,10 Muzyka 7,15 Audycja dla poborowych 7.35 Muzyka 8,00 Audycja dla szkół 11,30 Audycja dla szkoł 12,03 Dziennik 12,15 Ochrona ogrodów przed suszą pogadanka 12,25 Uwertury w wykonaniu orkiestry Huty „Pokój" 15,45 Wiadomości gospodarcze 16,00 Z mojego warsztatu 16,15 Muzyka salonowa 16,45 Wojsko łączności na nowoczesnym polu walki. 17.00 Utwory wiolonczelowe w wyk Z. Adamskiej 17,20 Recital śpiewaczy 17,50 Promienie kosmiczne 18,00 Chwila Biura Studiów 18,10 Program na jutro 18,15 Wiedeński kwartet Schrammla i pieśni jodlerów. 18,50 Pogadanka aktualna, 19,00 Słynni dyrygenci 19,50 Wiadomości sportowe 20,00 Wesoły festival lekki koncert 20,45 Dziennik wieczorny 20,55 Pogadanka aktualna 21,00 Koncert chopinowski 21,45 Ta trzecia humoreska 22,00 Muzyka lekka 22,50 Ostatnie wiadomości

Audycje zagraniczne

13,30 Budapeszt muzyka cygańska 14,15 Kolonia muzyka rozrywkowa 16,00 Hamburg muzyka taneczna 17,00 Beromeunster muzyka kameralna 18,00 Oslo koncert chóru 18,10 Radio Romania muzyka rozrywkowa 18,25 Wiedeń „Zygfryd" opera 19,955 Lahti muzyka taneczna 20.00 Budapeszt „Fidelio" opera 20,30 Hamburg Koncert z okazji 300-lecia opery hamburskiej 20,40 Rzym muzyka rozrywkowa 21,15 Bruksela fr. muzyka lekka 21,55 Lahti muzyka taneczna 22,00 Sztokholm muzyka taneczan 22,15 Rzym recital skrzypcowy 22,50 Tuluza marsze rosyjskie 23,00 Wrocław muzyka taneczna

Drugi pożar od pioruna

2 ofiary w ludziach i liczne w żywym inwentarzu

Podczas szalejącej ostatnio burzy nad okolicą Piotrkowa piorun uderzył w zabudowania gospodarskie majątku p. Henryka Wunsche w Wronikowie gm. Rozprza. Mianowicie piorun uderzył w murowaną stajnię o słomianym poszyciu dachu skutkiem czego budynek ten momentalnie stanął w płomieniach Ogień zniszczył cały dach i wewnętrzen urządzenie stajni.

W akcji ratunkowej wzięły udział straże pożarne z Wronikowa i pobliskiej okolicy oraz pracownicy majątku i mieszkańcy wioski, dzięki czemu pożar zdołano zlokalizować. W płonących stajniach znajdowały się konie i źrebięta to też wysiłek ratujących skierowany był na wyprowadzenie wszystkich zwierząt co po większej części udało się.

Podczas tej akcji uległy poparzeniu 2 osoby, mianowicie pracownik majątku Wacław Rutkowski i członek wronikowskiej straży pożarnej Józef Pawlicki, którym udzielono pierwszej pomocy lekarskiej na miejscu.

Mimo wysiłków straży nie zdołano uratować 2 klaczy zarodowych i 3 tegorocznych źrebiąt, które uległy całkowitemu zwęgleniu.

Według dotychczasowych obliczeń straty wynoszą około 25,000 zł.

— — —

We wsi Stobnica gm. Ręczno wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich Aleksandra Rusina Ogień strawił obórkę i komórkę łączne wartości około 300 zł.

Przyczyna pożaru nie została ustalona

Kradzież gotówki z torebką

Właściciel piekarni przy ul. Piłsudskiego 28 w Piotrkowie p. Adam Ciążyński zawiadomił wczoraj komisariat policji, że z mieszkania skradziono mu torebkę damską w której znajdowało się 310 zł. gotówki i weksel na 200 zł.

Policja wszczęła dochodzenie i jest na tropie sprawcy.

Osobiste

P. Roman Pański ukończył wydział prawny Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, uzyskując tytuł magistra praw.

O. Z. N. w Piotrkowie

Dla informacji naszych Czytelników komunikujemy, że biuro Obozu Zjednoczenia Narodowego, Okręg Piotrkowski mieści się przy ul. Piłsudskiego 52.

Biuro czynne jest w dni powszednie od 19 do 20-ej. Numer telefonu 15-54

„Miły" zięć

Kolbą fuzji pobił swego teścia

W kolonii Porosłe gm. Gorzkowice, Władysław Rucin zamieszkały razem z rodziną swej żony — podczas sprzeczki z teściem Józefem Tokarskim — chwycił za fuzję i kolbą pobił go tak dotkliwie że nieszczęsnego teścia musiano przewieźć do szpitala

Rucin fuzję posiadał nie legalnie i będzie odpowiadał nie tylko za pobicie teścia ale i za nie prawne posiadanie broni.

Walne zebranie Związku Rezerwistów

W dniu 27 czerwca r.b. (niedziela) o godz. 10 rano w pierwszym terminie i o godz. 10 min. 30 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych, odbędzie się Walne Zebranie członków Zw. Rez., Koło Piotrków w lokalu własnym, przy ul. Piłsudskiego 48, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie
2. Wybór przewodniczącego
3. Odczytanie protokułu z ostat. walnego zebrania
4. Sprawozdanie Zarządu
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Wybór Zarządu i Komisji Rewiz.
7. Wybór delegatów na Zjazd Pow. Z.R.
8. Wolne wnioski.

ZARZĄD.

Posiedzenie Rady miejskiej w piątek 18-VI-1937 r.

Dnia 18 bm. o. godz. 19,30 odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Na porządku obrad:

1) Odczytanie protokółu Nr. 49.
2) Komunikaty Prezydenta miasta,
3) Sprzedaż działki gruntu przy ul. Garbarskiej Nr. 30
4) Sprzedaż skrawka placu miejskiego przy ul. Garbarskiej Nr. 30
5) Sprzedaż skrawka placu miejskiego przy ul. Reymonta Nr 5
6) Sprawa odcinka drogi państwowej Nr. 14-X
7) Przyjęcie zatwierdzonego budżetu na r. 1937-38 r.
8) Wnioski i interpelacje

Konkurs

Podaje się do publicznej wiadomości, Instytut Techniczny Intendentury ogłasza Konkurs nieograniczony na dwie prace wynalazcze na prawidła do obuwia i sztuczną skórę.

Szczegóły i wymagania konkursu są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Zarządu Miejskiego w m. Piotrkowie w godzinach urzędowych od 10 do 13.

Złodzieje zagustowali w spodniach

Mieszkaniec Bełchatowa, Stefan Gust, zawiadomił tamtejszy posterunek policji, że nocy onegdajszej nie ustaleni sprawcy skradli mu z mieszkania spodnie, w kieszeniach których znajdowało się 32 zł. gotówki.

Potworna kolacja żarłoka

opłacona oczywiście z cudzych funduszów

kie cyrki już od wielu lat nie chcą wać fenomenów natury Ten przeprzebrzmiał Dzisiejsza publiczność a estetycznych programów lubi ych gimnastyków, trapezistów, ek stów, ale nie chce oglądać 200 kilo wych grubasów, czy też wychudzo łodomorów.

ego więc żyją „fenomeny" cyrkoielu z nich ulokowało się po róż budach jarmarcznych lub wiedzie nny żywot w panoptikach. Są jed cy, którzy swe anormalności potra korzystać praktycznie w codzienyciu. Przed mniej więcej 40 laty w warszawskim cyrku najcięż yba człowiek na świecie, który wa kg. Nazwano go Peter Kolos. Na osiadł w Wiedniu i tam wegetuje iczny los spotkał znanego głodomo owa. Ten żyjący szkielet, mimo 170 rostu ważył zaledwie 30 kg. Głodo ył niezwykle kochliwy... zabiła go kulami rewolwerowymi własna żo óra była o niego niesłychanie za .. Dawne cyrki posiadały też popi żarłoków, którzy co wieczór po li na arenie ogromne ilości poży Pewien Frank był królem żarłojadał on na arenie dwie całe szyn tego 5 kilo grochu Na drugie da nsumował 4 kilo ryb. Frank potra pijać 10 litrów piwa

owi żarłoków powodzi się nienaj- Wprawdzie o cyrkowej posadzie szego już czasu nie ma mowy, lecz został zaangażowany do jednej re cji budapeszteńskiej gdzie siedzi na sali i daje przykład klientom jak się odżywiać.

Swego czasu były bardzo sławne siostry sjamskie Violetty i Daiy. Siostry przestały być przedmiotem zainteresowania cyrków. Dodamy że jedna z nich mimo swego kalectwa wyszła za mąż lecz po pewnym czasie rozwiodła się. Siostry zostały zaangażowane w charakterze żywej reklamy do jednej z ajencji matrymonialnych w Ameryce.

W cyrku warszawskim w 1925 występował młody człowiek nazwiskiem Charleroy który od urodzenia nie posiadał rąk Charleroy doszedł do niesłychanej wprawy w posługiwaniu się nogami i nawet pisał na maszynie. Występy tego nieszczęsnego człowieka wzbudzały jednak tylko litość publiczności i Charleroy musiał wkrótce pożegnać się z życiem cyrkowym

W podobnym położeniu był Ellie Brown który również nie posiadał rąk. Człowiek ten nauczył się malować nogami tak się wyspecjalizował, że otrzymał w Manchesterze posadę malarza.

Ze Zw. Pań Domu

zek Pań Domu podaje do wiado- PT. Członkiń i osób zainteresoważe biuro Związku nie będzie czynne okres od 15 czerwca do 15 września

CZCIWA SŁUŻĄCA

a Abramson zamieszkała w Piotrrzy ul. Litewskiej 19 zawiadomiła misariat policji że jej służąca Ma Czekaj skradła jej futro wartości 100 zł.

Wrazie dłuższej posuchy

nastąpi rewizja eksportu produktów

WARSZAWA. W związku z długotrwałymi upałami i suszą pojawiły się pogłoski o grożącej katastrofie nieurodzaju. Okazuje się, że te alarmy oparte są na razie tylko na pesymistycznych domysłach

Z kół zbliżonych do rządu zwracają uwagę, że obecna sytuacja wymaga jedynie ze strony czynników społecznych i rządowych bacznej uwagi i wczesnego wydania zarządzeń, które należałoby zastosować w wypadku gdyby susza obecna przeciągnęła się przez czas dłuższy. Przypuszczać należy, że w tym wypadku rząd poddałby rewizji system premiowania eksportu produktów żywnościowych.. Istniejący zakład eksportu zbóż wypadłoby rozszerzyć oraz musiałoby być ujawnione istniejące jeszcze zapasy ziarna i przeprowadzona ewidencja wszystkich zbiorów.

Trzeba dodać, że gleby polskie są stosunkowo więcej wytrzymałe na suszę. Od r. 1892 na ziemiach polskich nie było klęski nieurodzaju spowodowanej suszą let nią.

Mówią, że mimo wszystko należy mieć nadzieję, iż również w tym roku klęska nas ominie.

„Tydzień nauki chodzenia" w Sztokholmie

Szwedzka Rada Bezpieczeństwa w porozumieniu z policją szwedzką zorganizowała w Stokholmie tydzień nauki chodzenia ze szczególnym uwzględnieniem cyklistów, pieszych i młodzieży szkolnej.

Dłuższe obserwacje wykazały bowiem, że zwiększająca się liczba wypadków powodowana jest głównie nieumiejętną jazdą rowerzystów i niestosowaniem się pieszych do przepisów ruchu Dlatego też w czasie tygodnia chodzenia zwrócono przede wszystkim uwagę na pieszych i rowerzystów.

Na wszystkich ruchliwszych punktach miata ustawiono specjalne posterunki policyjne, które pouczały publiczność i kierowców o przepisach ruchu oraz rozdawały broszury zawierające odpowiednie pouczenia. Poza tym na każdej latarni znajdował się plakat ze wskazówkami dla pieszych i kierowców. Ponadto uruchomiono autobus, z którego za pomocą mikrofonu instruowano publiczność i szoferów. Autobus ten krążył po ulicach miasta i w wypadku przekroczenia przepisów ruchu uliciego pouczał zwięźle winnego. Równocześnie w szkołach przeprowadzono lekcje ruchu ulicznego, na których wykładowcy wyjaśniali poglądowo jak należy przechodzić przez ulicę, jeździć na rowerze i t. p.

„Tydzień nauki chodzenia" przyniósł doskonałe rezultaty i niezawodnie przyczyni się do zmniejszenia wypadków na ulicach Sztokholmu.

Kruszyński 29

Rozjaśnione mroki

Powieść

go myślał Kurneć, lecz sen go wrezmorzył i zasnął. Ciekawy księżyc jego twarz bladymi promieniami, ąc go podobnym do trupa, bo też i m dla rodaków.

nkier natcmiast zaczął działać z ca. Pożegnawszy się z Kurneciem, mo późnej godziny udał się na Kraką. Zasiadł do biurka, wyjął arkusz ru i położył na nim napis dużymi mi: „Doniesienie służbowe starszetójkowego przeciw agentowi Alfrei Kurneciowi". — W pół godziny rabył już napisany. Zakleił kopertę, za ował, u góry napisał „tajne" i oddał rnemu, aby doręczył komisarzowi, ylko ten przybędzie do biura.

dowolony ze swego dzieła, odpiął ę, zrzucił mundur i przywdziawszy lne ubranie poszedł wolnym krokiem wojemu domostwu.

gar na wieży bernardyńskiej już od iny oświetlony był promieniami poego czerwcowego ranka, kawki nailiły już swoje młode potomstwo, a spokojnie siedziały na framugach nych i daszku zegara i litosnym okiem patrzyły na idącego Cynkiera, któremu jeszcze alkohol nie wyszumiał z głowy, bo od czasu do czasu zataczał się po chodniku. W jego pijanej głowie powstawały widma które wyciągały ręce, złorzeczyły, pprzeklinały go i jego potomstwo. Spojrzał na zegar, a później na siedzące kawki. Zazdrościł im, że mogą z góry patrzeć na to co się dzieje w Piotrkowie, że mają nad sobą jedynie Boga, a miejsce ich pobytu i rządów — to cały ten piękny świat. Nie mają nad sobą gubernatora, policmajstra. Chwalą każdy dzionek i zapewne wierzą w to, że i ludzie mogą czynić to, co im najbardziej odpowiada. Nie wiedzą, że ludzie są skrępowani, że ruchy ich są uzależnione od szeregu okoliczności, praw, rozkazów.

Poszedł dalej. Zdawało mu się, że wszystkie drzewa szepczą do siebie: „idzie sprzedawczyk", że nadejdzie i zaświeci jutrzenka wolności dla jednych, a ludzie dzisiejszego dnia będą nadal pogrążeni w ciemności ducha.

Rzeczywiście drzewa śpiewały wokół radosną nutę wyzwolenia, tylko ludzie małej wiary, ludzie słabi, podli, zaprzedani nie słyszą i nie rozumieją, że to jest pieśń innego jutra.

Nie tylko drzewa śpiewały. Przez kraty więzienia wydostaje się pieśń wolności podchwytywana przez ulice, miasto, wieś Spaja ona serca w jedno ognisko czynu, ku chwale tej, która ma się stać sprawiedliwości matką, za którą gotowi będziemy oddać życie.

Zaczęły się sprawdzać przepowiednie działaczy politycznych, że Europa w tych granicach długo nie ostoi się. Fundamenty polityczne obciążone były materiałem wojennym, przemysł rodzimy rozwinięty, składy pełne zapasów, a rynki zbytu tak zacieśnione, że nie można było myśleć o eksporcie, ani też imporcie.

Odwieczne „Drang nach Osten" i „Boże ukarz Anglię" — zbyt długo musiały by czekać, przestarzały by się, stały by się nieaktualne. Nagromadzone zapasy amunicji uległy rozkładowi i całe składy raz po raz wylatywały w powietrze.

Sieć szpiegowska już nic nie miała do roboty. Państwa wzajemnie znały najdokładniej sąsiadów tajniki. Wszystko było wiadome, wszystko przygotowane.

Należało tylko wzniecić iskrę, aby Europa stanęła w ogniu. To też jedna maleńka spośród miliardów swoich siostrzyc leżących po składach, dostała się w ręce zbrodnicze. Jedna mała, niezuaczna kulka przecięła pasmo życia Ferdynanda, — stała się historyczną kulą dla Europy, i całego świata. Europa drgnęła, przerwała ciszę.

Ultimatum do Serbii, to jak piosenka „Mów do mnie jeszcze... Austria, podżegana do wojny przez Niemcy, zdecydowała się na krok stanowczy.

Cesarz Franciszek Józef, drżącą ręką podpisał akt wypowiedzenia wojny.

Wojna, wojna — podawano sobie z ust do ust.

Wiadomość ta przyszła i do Trybunalskiego Grodu. Odbiła się echem po ulicach miasta. Wojsko wyszło na ulice z pieśnią na ustach.

Stacja kolejowa w oblężeniu. Rosjanie uciekają do matuszki-Rosieji. Uciekają moskale z miasta i okolic. — Rojno i gwarno na dworcu kolejowym.

Czemu ta paniczna ucieczka, przecież Rosja, ani Rosji nikt wojny nie wypowiedział. — Wszyscy jednak dobrze wiedzieli, że chwila ta już nadchodzi, że jeszcze moment, a wybije godzina, kiedy mocarstwa, które rozdarły ongi Polskę — staną z sobą do krwawej walki, walki ostatecznej.

Nadeszła... Oto i ona. Jest w całej swojej grozie, cała w ogniu, ściele tysiące trupów, zostawia tysiące rannych. Potężny huk idzie po całej Europie. Rozbija to, co miało być prawem, obala słupy graniczne — idzie skąpana we krwi, pożodze, mordzie...

d. c. n.

Higiena zimnej kąpieli

Nie ulega wątpliwości, że zimne kąpiele w lecie — w morzu, w rzece lub w basenie (o ile jest dezynfekowany) — są bardzo korzystne dla zdrowia i dlatego są zalecane zarówno przez lekarzy, jak higienistów. Ponieważ jednak nie wszyscy dobrze znoszą zimną wodę, każdy kto zamierza się kąpać, postąpi słusznie, jeśli przed tym zasięgnie porady u swego lekarza.

Sezon kąpielowy w naszym klimacie zaczyna się w drugiej połowie maja lub w czerwcu, kiedy temperatura wody dochodzi do 18 — 22 stopni. Należy przyzwyczajać się stopniowo do wody zimniejszej i dojść można do 14 stopni. Kąpiel chłodniejsza jest ryzykowna dla zdrowia, ponieważ organizm wówczas zbyt wiele traci ciepła. W końcu września należy zaprzestać się kąpać.

Najlepiej kąpać się w godzinach rannych, po pierwszym śniadaniu. Nie należy tylko kąpać się wkrótce po obfitszym posiłku. Czas trwania kąpieli nie powinien przekraczać 20 minut. Pierwsze kąpiele powinny być jeszcze krótsze. Zwłaszcza nie trzeba pozwalać dzieciom zadługo pozostawać w wodzie. Dreszcze i posinienie skóry wskazują na konieczność natychmiastowego przerwania kąpieli.

Po wyjściu z wody ciało należy osuszyć szorstkim ręcznikiem, by pobudzić krążenie krwi na obwodzie. Dobrze użyta kąpiel orzeźwia i nie pozostawia po sobie uczucia zmęczenia.

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Piotrkowie zawiadamia pp. Właścicieli nieruchomości, że śmiecie można wywozić do następujących miejsc na terenie miasta:

1) do zasypywania dołów przy Brzeźnickiej na nieruchomości J. Kutalskiego (wjazd od ul. Łódzkiej)

2) do zasypywania dołów na nieruchomości I. Klimczaka przy ul. Polnej 9

3) do zasypywania dołów przy ul. Rakowskiej (przed lasem) na nieruchomości H. Rybaka.

Następnie gruz i ziemię można wywozić do następujących miejsc:

1) do miejsc wymienionych w punktach I niniejszego ogłoszenia:

2) do zasypywania dołów przy ul. Łąkowej, przy ul. Wierzejskiej oraz sadzawki przy ul. 1 Maja.

Piotrków, 14 czerwca 1937 r.

Zarząd Miejski w Piotrkowie.

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ
na linji PIOTRKÓW-WARSZAWA
przez Wolbórz, Tomaszów Maz., Rawę Maz., Mszczonów i Nadarzyn

Piotrków Tryb.	9.45	12.10	16.50	Mszczonów	12.0	15.10	19.40
Wolbórz	10.11	12.36	17.16	Nadarzyn	13.16	15.46	20.16
Tomaszów Maz.	11.00	13.30	18.00	Warszawa prz.	13.45	16.15	20.45
Rawa Maz.	11.55	14.25	18.55				

WARSZAWA-PIOTRKÓW

Warszawa	7.00	9.00	15.00	Tomaszów Maz.	10.00	12.00	20.00
Nadarzyn	7.45	9.34	15.34	Wolbórz	10.26	12.26	20.26
Mszczonów	8.12	10.12	18.12	Piotrków Tryb. prz.	10.50	12.50	20.50
Rawa Maz.	8.57	10.57	18.57				

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linji:

Piotrków - Wolbórz - Tomaszów			Tomaszów - Wolbórz - Piotrków		
Piotrków Tryb.	14.00	21.00	Tomaszów Maz.	8.00	15.20
Wolbórz	14.26	22.06	Wolbórz	8.26	15.46
Tomaszów Maz. prz.	14.50	22.30	Piotrków Tryb. prz.	8.50	16.10

Redaktor odp. i wydawca: Józef Walczak

Druk.: „A. Pański, Spadk." Piotrków